

Żeglarska kuźnia charakterów

Uczniom Klasy Mundurowej z Zespołu Szkół w Olsztynku nie w głowie teraz słodkie wakacyjne lenistwo. 14 z nich zakwalifikowało się do żeglarskiej reprezentacji szkolnej, która już za kilka dni weźmie udział w XV Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w klasie DZ w Giżycku. Młodzież ma ambitny plan znalezienia się na podium, apetyt na sukces zaostrza ubiegłoroczny debiut zakończony III miejscem.

Najwierniejszą fanką załogi jest dyrektor Zespołu Szkół Ewa Orłowska, która już dawno sprzedała duszę żaglom. „Od 5 lat spędzam urlop na wodzie i mam nadzieję, że bakcyła żeglarstwa złapią też kolejni uczniowie klasy mundurowej. Pomysł na wprowadzenie „Wychowania wodnego” do oferty edukacyjnej tej klasy był strzałem w dziesiątkę, co potwierdził ubiegłoroczny sukces. Wierzę, że i tym razem będzie dobrze. Liczę nie tylko na tych, którzy w ubiegłym roku brali udział w zawodach, ale też na ich młodszych, debiutujących kolegów.

Kciuki za załogę trzyma też starosta olsztyński. „Łączenie nauki z pasją zawsze się sprawdza. Cieszę się, że młodzież z naszych szkół ma możliwość rozwijania swoich zainteresowań, jest otwarta na sport i pracę zespołową. Miałam okazję rozmawiać z członkami załogi po ubiegłorocznych zawodach i wiem, że wkładają w przygotowania dużo serca, pracy i fizycznego wysiłku. Doceniam też zaangażowanie rodziców, bez których trudno byłoby realizować te wszystkie działania. Wierzę w naszą młodzież i z pewnością 13 i 14 sierpnia będę z nią myślami” zapowiada Małgorzata Chyziak.

Zawody do łatwych nie należą. Trwają nieprzerwanie przez 11 godzin. Załogi mają do pokonania trasę z punktami kontrolnymi w Giżycku, Sztynorcie i Węgorzewie. Przy dobrych wiatrach płynie się z przyjemnością, gorzej wygląda sytuacja przy flaucie. Jak twierdzi kapitan Krzysztof Suwiński, wtedy cała nadzieja w sile rąk załogi. „Łódź i załoga razem ważą około 2,5 tony, więc poruszenie się przy pomocy wiosł jest ogromnym wysiłkiem. W ubiegłym roku przepłynęliśmy tak 130 km, wiosłowaliśmy 6 godzin. Do tego doszły awarie masztu i 14-krotne wciąganie i opuszczanie żagli. Daliśmy jednak radę, bo żeglarstwo to prawdziwa kuźnia charakterów” opowiada kapitan.

Załoga Zespołu Szkół w Olsztynku jest dobrze przygotowana. Treningi odbywają się niemal przez cały rok. Od kwietnia do czerwca i od września do listopada młodzież zdobywa doświadczenie na jeziorach. W okresie zimowym pracuje nad kondycją i opanowuje materiał teoretyczny. Jak się okazuje, żeglarze dobrze sobie radzą nie tylko na wodzie. I klasa mundurowa, stanowiąca trzon żeglarskiej reprezentacji, zakończyła rok szkolny ze średnią ocen 4,25.

Młodych żeglarzy jeszcze przed mistrzostwami czeka mała uroczystość, mianowicie chrzest nowej łodzi, na której popłyną. Wiadomo już, że otrzyma nazwę „Ekspedyt”, od imienia patrona żeglarzy, który niech nadal wspiera hart ducha i rozwałę załogi. Do tego można już tylko życzyć stopy wody pod kilem!

Zdjęcia z zawodów z 2015 r.:



Drukuj